



# Jak słuchać Bożego głosu

A. Gene Veal

**"Słuchaj tak, aby być słuchanym" C. H. Spurgeon**

**"Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą, proście o cokolwiek będziecie chcieli, stanie się wam"** (Jan 15:7).

Musimy najpierw nauczyć się słuchać Jezusa, dopiero wtedy możemy oczekiwać, że On będzie nas słuchał. Jeśli my nie nadstawimy swoich uszu na Jego głos, On nie nadstawi swoich. Bóg będzie słuchać nas proporcjonalnie do tego, jak my słuchamy Jego.

Nie wystarczy tylko słuchać, ale musimy zachowywać to, co usłyszymy. To musi w nas żyć i musi stać się tak potężną siłą, która spowoduje zmianę w naszym charakterze. Musimy przyjmować prawdę, którą Jezus przekazywał, zasady, których nauczał, chodzić według tego, jak Duch Święty nas porusza, w przeciwnym razie nie będziemy mieć mocy u Tronu Łaski.

Gdybyśmy przyjmowali słowa Pana i one by w nas mieszkały, otworzyłoby się dla nas bezgraniczne pole przywilejów! Mamy chcieć modlitwy, ponieważ poddaliśmy naszą wolę i chęci nakazom Pana. Dlatego jak Eliasz jesteśmy szkoleni, jak trzymać klucze niebios, wiązać i uwalniać chmury. Jeden taki człowiek jest wart tysiąca przeciętnych chrześcijan.

Czy naprawdę szczerze pragniemy być wstawiennikami kościoła i świata. Czy chcemy jak Luter móc mieć to, czego pragniemy od Pana? Jeśli tak, musimy nakłonić ucha na głos naszego Oblubieńca, gromadzić Jego słowa jak skarb i być im posłuszni. Trzeba **nasłuchiwać uważnie**, aby modlić się skutecznie.

**C. H. Spurgeon,**  
**Książeczka czekowa z banku wiary**

# Słuchanie Boga

Nie przesadzam, mówiąc że wielu chrześcijan przeraża myśl, iż Bóg przemawia do nas tu i teraz. Dlaczego tak się dzieje? Tacy ludzie sądzą, że zamknęli Boga bezpiecznie w ramach swojej teologii, wierząc że poznali Go dzięki swojej doktrynie, kiedy więc słyszą świadectwa od ludzi z pracy, z kościoła czy z sąsiedztwa, że Bóg do nich mówi, to wytrąca ich to z równowagi. Czują się komfortowo, słuchając słowa o Bożym istnieniu i Jego atrybutach, ale które seminarium teologiczne poświęca lekcję na uczenie, jak słuchać Boga. Takie zajęcia mogłyby okazać się bardzo kontrowersyjne! Przeciwnicy wybuchnęli by złością przeciwko takiej dozie subiektywności. Dlatego nie ujmuje się takich zajęć w programie, co wpływa na kazania i nauczanie w kościołach. W efekcie ludzie sądzą, że Bóg jest “gdzieś tam w górze” a nie z nami tu i teraz.

To naturalne, że Bóg mówi do swojego ludu. Jeśli wpadasz w tarapaty, to naturalne, że oczekujesz, że Bóg wyśle swoich posłańców, aby ci pomogli. On cię podtrzyma. Dla Boga jest naturalne, że chce pocieszyć twoje serce i mówić do ciebie osobiście tak wyraźnie, żebyś mógł ostać się podczas próby i troski, śmiało wyznając to, co Bóg ci wkłada do serca, i robiąc to, do czego On cię uzdalnia. Całe Pismo zaświadcza o tym. Wystarczy pomyśleć o Eliaszu, Dawidzie, Natanie, Ezdraszu, Jeremiaszu, Ozeaszu, Izajaszu... o tym jak Bóg doprowadził do spotkania Filipa z eunuchem, o tym jak Pryscylla i Akwila nauczali Apollosa, jak Jan przeżył wygnanie na wyspie Patmos. Bóg mówi do i przez swój lud.

Są ludzie, którzy boją się otwierać w sferach duchowych, nawet wzmianka o modlitewnych rozmyślaniach czy wsłuchiwanie się w rzeczy niewidzialne wydaje się im podejrzana. Biblia mówi wiele do osób, które boją się złego. Strach nie powinien być motywem naszych działań. Ilekroć w Biblii anioł przychodzi do ludzi, najpierw mówi im, żeby się nie bali. To normalne, że boimy się ponadnaturalnych rzeczy. Jednak Duch Święty mieszka w nas, On już jest “na pokładzie.” Jak pozostawać w społeczności z Nim?

## **KOGO słuchamy?**

Nasz przyjaciel historyk studiujący życie Jerzego Waszyngtona może podawać ciekawe fakty z jego życia, jednak jeśli ten przyjaciel powie: “kiedy rozmawiałem z Jerzym dzisiaj rano,” natychmiast zaczniemy się o niego martwić. Jerzy Waszyngton nie żyje. Jezus tak.

## **Bóg, pierwszy rozmówca**

W Biblii są zapisane dwie podstawowe prawdy, które nigdy nie zostały wyjaśnione. Zawsze są przyjmowane jako pewnik. Pierwsza to fakt, że Bóg zawsze istnieje, a druga to że Bóg mówi. W całej Biblii widzimy nieprzerwany łańcuch komunikacji pomiędzy Bogiem i Jego ludem, nigdzie się go nie omawia ani nie udowadnia, on po prostu jest. Wszystko, co

istnieje, powstało z nicości i z głosu Bożego. Na końcu Bóg stworzył człowieka na swój obraz. Oznacza to, że Bóg uczynił człowieka, który może z Nim rozmawiać. Na początku Bóg przedstawia się jako dawca głosu, pierwszy rozmówca. Bóg jako pierwszy rozmówca chce osiągnąć mniejszego i niedoskonałego rozmówcy - człowieka.

Czy kiedyś zadałeś sobie pytanie: "Kim jestem?" Większość ludzi zadaje sobie pytanie o cel istnienia, jednak niewielu zachwyca się tym, że posiada narzędzie do zadawania pytań: mowę. Patrząc na wydarzenia w ogrodzie Eden zauważamy, że zostaliśmy stworzeni, aby rozmawiać z Bogiem. Pierwszą rzeczą, jaką Bóg zrobił po stworzeniu człowieka była rozmowa. Gdy człowiek zgrzeszył, Bóg przyszedł do Adama i Ewy, a oni w dalszym ciągu rozumieli to, co mówił i byli w stanie Mu odpowiadać. Nawet po upadku człowieka, ten aspekt relacji między Bogiem a ludźmi pozostał niewzruszony. W Biblii czytamy, że osoby, do których Bóg przemówił doświadczyły nie tylko biernego uczucia, ale odpowiedzi. Czasami ich odpowiedzią była radość. Czasami gniew. Kiedy Bóg przemówił do Mojżesza, napotkał na opór. Bóg jest realny, my jesteśmy realni. Niezależnie od tego, jak patrzymy na te sytuacje, Biblia nie opisuje ludzi, którzy doświadczyli tylko jakichś chwilowych myśli. To co przeżyli to trwałe, autentyczne komunikowanie się między Stwórcą a stworzeniem.

## **Wiele objawień**

Co powiedział Bóg? Wiele z tego, co Bóg powiedział do Adama i Ewy oraz ich potomków zachowało się do dzisiaj, spisano dla nas wiele dokładnych słów, jednak Bóg również wyjawiał ludziom swoje plany, co często nie zostało spisane w Piśmie. Pierwsza Księga Mojżeszowa mówi, że Henoch chodził z Bogiem. Henoch miał syna o imieniu Metuszelach. Imię to wskazuje, że Bóg przemówił do Henocha, gdy ten chodził z Nim, ponieważ Metuszelach oznacza "kiedy on umrze, to nadejdzie." Innymi słowy po śmierci Metuszelacha miał nadejść potop. Bóg zatem musiał objawić to Henochowi, skoro ten nadał synowi takie imię. Metuszelach, człowiek który żył najdłużej w historii, rzeczywiście zmarł tuż przed potopem.

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak Noe otrzymał plany arki? Bóg przekazał mu w jakiś sposób dokładne plany. To się nazywa komunikowanie się: otrzymać dokładne wymiary łodzi, jaka jeszcze nigdy wcześniej nie została zbudowana, jaka była w stanie wytrzymać rozmiar potopu opisanego w Biblii. To niesamowite!

## **Czy komunikowanie się z Bogiem ma naturę mistyczną?**

Abraham nie był mistykiem. Ludzie, do których Bóg mówił w Piśmie, nie są osobami oderwanymi od rzeczywistości. Są to zwyczajni ludzie. Biblia odnosi się do rzeczy realnych, do środowiska, w którym żyjemy. Abraham był bardzo dobrym biznesmenem – wędrownym farmerem. Poruszał się szlakami handlowymi Środkowego Wschodu. Bóg wybrał Abrahama spośród wszystkich ludzi, aby do niego przemówić. Najpierw przemówił do niego w Ur Chaldejskim. Bóg powiedział Abramowi, że poprowadzi go do innej ziemi, że będzie miał dziecko, że dzięki temu potomkowi wszystkie rodziny na ziemi będą błogosławione.

Abraham budował swoje życie w oparciu o ten wewnętrzny głos od Boga. Bóg wszedł w przymierze z Abrahamem. Nie można wejść w przymierze z ideą albo myślą. W przymierze wchodzi się z osobą.

Jakub to ostatnia osoba, którą można by nazwać mistykiem. Czy zdecydowałbyś się kupić od niego używany samochód? Nie od Jakuba, oszusta, wichrzyciela. Jakub był człowiekiem mającym w sercu pragnienie Boga, którego nie dało się zagasić. Kiedy Bóg po raz pierwszy przyszedł do Jakuba we śnie, Jakub zmagął się z Nim. Całe życie Jakuba było skoncentrowane na głosie Boga.

Bóg przemawiał do syna Jakuba, Józefa, w snach. Jakbyś zareagował gdyby twój szesnastoletni syn przyszedł na śniadanie i powiedział: śniło mi się, że będziecie mi się wszyscy kłaniać. Oto co stało się w rodzinie Jakuba. Bóg przemawiał do tego nastolatka w snach, jak również komunikował się z nim przez całe życie i wtedy, gdy Józef stanął przed faraonem, który powiedział, że nie ma innego męża, który miałby ducha Bożego w takim stopniu jak on. Józef miał uszy do słuchania głosu Boga.

Księżę Mojżesz, szukający Boga, zamordował człowieka i uciekł na pustynię Synaj. Wydawało się, że tam jako pasterz marnuje sobie życie w dziczy, dopóki nie dotarł do niego głos Boży. Bóg rozmawiał z Mojżeszem właśnie wtedy, gdy ten wykonywał swoją pracę - przemówił do niego z płonącego krzaka. Wyobraź sobie, że odkurzasz mieszkanie, a nagle twój odkurzacz staje przed tobą w płomieniach. Ogień jest na podłodze, a jednak się nie rozprzestrzenia, a pomiędzy płomieni dochodzi głos Boga. Głos Boga kierujący życiem Mojżesza spowodował plagi egipskie. Gdy Bóg daje ci instrukcje, oczekuje, że poświęcisz im uwagę. Mojżesz musiał całkowicie ufać Bogu, skoro stanął przed faraonem i powiedział, że przyjdzie na jego kraj plaga żab. Zanim zaczniesz mówić takie rzeczy, lepiej upewnij się, co dokładnie Bóg mówi.

Pamiętasz małego Samuela? Gdy Samuel był dzieckiem, na ziemi nie było słowa od Boga. Kapłan Heli był starym, zmęczonym, staczającym się człowiekiem, który stracił kontrolę nad swoimi dziećmi. Świątynia była w rozsypce, rzeczy które się tam działy przypominały mafię, a nie kapłaństwo. Wtedy matka oddała Samuela do świątyni na służbę Panu. Pewnej nocy, kiedy zasypiał, usłyszał, jak ktoś woła jego imię. Podskoczył i pobiegł zapytać kapłana: „Wzywałeś mnie?” Stary, zmęczony, staczający się człowiek przypomniał sobie, jak Bóg przemawia. Powiedział Samuelowi: wróć i gdy usłyszysz ten głos ponownie, powiedz: „Mów Panie, sługa twój słucha.” W ten sposób Samuel rozpoczął niesamowitą karierę człowieka, który słuchał głosu Bożego i stał się przywódcą narodu izraelskiego podczas trudnych dni. W 1 Sam. 9 czytamy, że Bóg przemówił do ucha Samuela. Gdy Samuel dorastał, Bóg szeptał do Samuela, a on go słuchał.

**Hebr. 1:1-4** *Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców*

*przez proroków; ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. On, który jest odbłaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach i stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię.*

Jan Chrzciciel był jak księżyc w nocy, który przygotował drogę dla wschodu słońca - Jezusa. Przed Janem Chrzcicielem Bóg przemawiał przez proroków, którzy przekazywali częściowe przesłanie Boga do ludzi. Bóg przemawiał przez nich, tak że ludzie wiedzieli, że oczekują Mesjasza. Jednak gdy Jezus przyszedł, nie chodziło o to, że miał całe przesłanie, które tamci znali tylko częściowo. ON BYŁ przesłaniem. ON JEST całkowitym słowem Bożym.

### **Skąd ludzie wiedzieli, że przemawia do nich Bóg?**

Jezus powiedział, że Jego owce znają Jego głos. Pierwsi chrześcijanie ogłaszali na świecie, że Słowo Boże stało się ciałem w Jezusie Chrystusie. Żyli i funkcjonowali, komunikując się z Nim. Jezus był żywy pośród nich, w nich i mówił do nich. Prowadził i kierował nimi poprzez swojego Ducha, aby budowali Jego Królestwo. Weźmy przykład Ananiasza w Damaszku. Pan powiedział Ananiaszowi: „Idź do domu Judy na ulicy Prostej, a znajdziesz tam Saula z Tarsu”. Nie czytamy, żeby Ananiasz był zaskoczony faktem, że Bóg do niego mówi. Jezus jest żywy, czego innego mógłby oczekiwać? Jednak był zaskoczony tym, co Bóg powiedział. To treść wprowadziła Ananiasza w osłupienie, a nie słyszenie głosu Boga. Dzięki posłuszeństwu Ananiasza, Saul dowiedział się, co Bóg dla niego zaplanował, a dzięki temu, że Paweł odpowiedział otrzymaliśmy wzór, jak zmierzyć, na ile wierzymy w to, co Pan do nas mówi.

Bóg objawił Piotrowi to, co wydawało mu się niewyobrażalne. Piotr był dobrym ortodoksyjnym Żydem, nauczono go, że nie powinien zadawać się z poganami. Bóg przyszedł, gdy Piotr modlił się w Duchu Świętym, w połączeniu wizji i bezpośredniej komunikacji. Pan powiedział Piotrowi, że ma iść do domu poganina. Głos Boga zniszczył wszystkie uprzedzenia Piotra i wysłał go do domu Korneliusza.

W Dziejach Apostolskich znajduje się wiele sytuacji, w których Bóg dawał instrukcje swojemu ludowi. Podczas synodu w Jerozolimie, po długich dyskusjach, Duch Święty dał pokój starszym i diakonom, co zapisali w swoim kościelnym protokole. Kościół w Jerozolimie napisał "**braciom pochodzącym z pogan**" mówiąc, "**postanowiliśmy, Duch Święty i my, by nie nakładać na was żadnego innego ciężaru, oprócz następujących rzeczy niezbędnych...**" Ponieważ Jego obecność była z nimi, podjęli decyzję, która wpłynęła na historię kościoła chrześcijańskiego. Duch Święty był przewodniczącym spotkania. Oto jak to funkcjonowało, ja tylko zdaję pisać o tym, jak było.

### **Jak to się dzieje?**

Kiedy Bóg mówi, wiesz o tym w duchu, ponieważ to przez niego Bóg mówi. Nie możesz sprawić, żeby to się stało, tylko Bóg może. On jest inicjatorem.

Nie ma określonego sposobu, w jaki Bóg mówi do danej osoby. Nawet analizując Biblię znajdujemy wiele różnorodnych i ciekawych sposobów. Bóg mówi przez aniołów, krzaki, osły, mężów, runo, gromy, żony, proroków, wiatry, pergamin, wizje, sny, i tajemniczego kapłana o imieniu Melchizedek. Jego głos jest opisywany zarówno jako spokojny, cichy szept oraz jako szum wielu wód. Patrząc na spotkania ludzi z Bogiem ciekawe jest to, że jedyna wspólna cecha wszystkich tych przypadków to fakt, że każda z tych osób wiedziała, że to właśnie Bóg do niej mówi i że Go słyszeli. Większość ksiąg prorockich zaczyna się problematyczną frazą: „**słowo Pana tej treści... doszło...**” Często jest napisane gdzie to miało miejsce, w którym roku, do kogo Pan przemówił, jednak nie jest napisane, jak to się stało. Wydaje się, że istnieje jakieś ciche zrozumienie że **sposób, w jaki osobiście słyszymy Boga, nie musi być opisywany**. Bóg nie chce, żebyśmy reagowali na sposób, w jaki sposób mówi, ale liczy się to, CO On mówi.

### Kiedy On mówi?

Kiedy zagłębiasz się w Jego słowo i poznawanie Go, czekasz na Niego, wtedy On ci się objawia. Mówię o Jego obecności, nie tylko o doświadczeniu emocjonalnym, które sugeruje, że On jest w pobliżu, ale o tym jak On sam manifestuje swoją obecność. Gdy jesteśmy w Nim, On przychodzi i objawia swoją obecność. Bóg zadziwia nas swoją suwerennością. Gdy jesteśmy gotowi słuchać Go w uniżeniu, On przychodzi do nas osobiście. Wypowiada słowa mądrości, nadaje nam kierunek, pociesza, upewnia, daje siły. Uznajemy, że wszystko, czego potrzebujemy, pochodzi od Niego, nie od nas czy żadnego innego źródła. On udowadnia, że jest z nami. Jego obecność przemawia do nas tak, jak zaraz po Jego zmartwychwstaniu. Chociaż ludzie wiedzieli, że odszedł, mieli również pewność że jest z nimi.

### Jak mamy słuchać?

Nasze nastawienie musi charakteryzować się otwartością dzieci. Pamiętasz małego Samuela?

Aby mieć relację z żywym Bogiem, musimy wypracować w sobie nawyk wyciszenia. Nie usłyszymy Boga, jeśli jest w nas hałas. On nie przemawia do naszego ciała czy emocji. Musimy nauczyć się wyciszać i wiedzieć, że On jest Bogiem. Jezus powiedział, aby wejść do swojej komory i zamknąć drzwi. Istnieje wewnątrz ciebie pewna komora, której drzwi możesz zamknąć, podczas gdy życie toczy się wokół ciebie. Często gdy zamkniesz drzwi, otrzymujesz kierunek, jak poradzić sobie w centrum zdarzeń, które cię spotykają. Musisz się nauczyć być obecnym dla Boga. Fakt, że Bóg jest wszędzie obecny jest marnym pocieszeniem, jeśli ty nie jesteś obecny i dostępny dla Niego tam, gdzie jesteś. Chodzi o wyciszenie. Mamy oczekiwać Go, uwielbiać Go, uznawać, że pragniemy Jego samego, a nie

Jego błogosławieństw. Chcemy Jego, a nie doświadczać tylko tego, że mówi.

Jak rozpoznać różnicę między naszymi własnymi myślami a Jego głosem? Kiedy jesteśmy cicho, przychodzi do naszego umysłu wiele myśli, jednak naszym zadaniem jest odnaleźć pośród nich Jego głos. Jest to podobne do strojenia radia na daną częstotliwość, trzeba zignorować masę różnych i dziwnych dźwięków, jakie dochodzą, i ustawić na dokładnie tę częstotliwość, której szukamy. On mówi, my tylko słuchamy. Może zastanawiasz się nad jakimś problemem w pracy, wtedy Pan przychodzi i już znasz rozwiązanie. Znasz je, ponieważ On ci o nim powiedział. Daje ci większą mądrość od twojej własnej. Są czasy, gdy pogrążasz się w depresji, wydaje się, że nie ma wyjścia, ale On jest. Tak jak był z Pawłem. Kiedy On wypowiada słowo, nagle ogarnia cię pokój przekraczający wszelki umysł. Okoliczności się nie zmieniły, jednak teraz patrzysz na nie z Bożej perspektywy, uczysz się, podobnie jak Paweł, jak być zadowolonym w każdej sytuacji, w jakiej się znajdziesz.

### Jak wsłuchać się w Jego głos?

Jeśli chcemy, aby Bóg przemówił wyraźnie, musimy mieć nawyk medytacji nad Jego słowem. Musimy zagłębiać się w Pismo, opierać swoje myślenie na Jego słowie, napełniać się nim, pozwolić, aby nasze umysły zostały oczyszczone wodą żywą od zakłóceń świata i rzeczywistości. Kiedy On mówi do nas przez swoje Słowo, mamy odpowiednie nastawienie umysłu, aby przyjąć to, co mówi.

**Hebr. 4:12** *Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca.*

Te słowa opisują, jak Bóg działa w nas poprzez swoje Słowo. Aby sprawdzić, czy rzeczywiście usłyszeliśmy głos Boga, po pierwsze musimy sprawdzić to z Biblią. Kolejne pytania to: czy to, co otrzymałem, dodaje coś do Słowa Bożego? Czy zaprzecza temu, co Bóg już powiedział? Jeśli coś nie jest zgodne z Pismem, nie pochodzi od Boga.

Paweł napisał ostre słowa do Galacjan. **Gal. 1:8-9** *Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty! Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty!* W wersie 9 Paweł powtarza tę samą myśl. Dwa razy na dwa wersety. Gdy przychodzi anioł, nie mamy wyrzucać Biblii i słuchać go bez pytania. Powinniśmy raczej powiedzieć "proszę siadać, aniele, pozwól, że sprawdzę, czy to, co mówisz, zgadza się z Pismem." Słowo Boże jest ostatecznym słowem. Jeśli to, co słyszymy, nie pokrywa się ze Słowem Bożym, nie pochodzi od Niego. Na świecie jest więcej duchów niż Duch Święty; nie możemy chodzić po świecie bez Ducha. Bez Jego ochrony możemy zdziwaczeć, lub popełnić poważny grzech. Każdy amatorski lub zdezorientowany chrześcijanin jest w takim stanie, ponieważ nie zna lub

lekceważy Pismo. Słuchanie Boga to nie szukanie pozabiblijnych objawień. Jeśli głos, który słyszymy w sercu, rzeczywiście pochodzi od Boga, będzie mu towarzyszyć zasada zapisana w Piśmie. On wskaże nam zasady biblijne, które mamy zastosować w swoim życiu. Jezus był zanurzony w Piśmie, nieustannie je cytował. Tak jak we wszystkim, tak i tutaj On jest naszym wzorem.

Czy Bóg przemawia inaczej niż przez Pismo? Jeśli chodzi o kraje, w których posiadanie Biblii jest zabronione, można śmiało powiedzieć, że Bóg znajduje sposoby, aby mówić i do tych ludzi w ciemnych miejscach. Oni nie mają Biblii. Jednak czy nie jest ciekawe to, że ludzie, którzy usłyszeli Boga po raz pierwszy bez Pisma, będą w stanie ryzykować swoje życie, żeby dostać Biblię do ręki? Bóg objawia się przez Ducha. On może do nas przemawiać jako głos wewnętrzny, podczas słuchania nauczycieli, może też powiedzieć coś głębszego, co nie jest związane z kazaniem, którego słuchamy. Chociaż On może do nas mówić przez okoliczności, osobiście lub do grupy osób, wszystko, co słyszymy, o czym sądzimy, że pochodzi od Boga, musi być w harmonii z Jego zamierzeniami i Jego żywym Słowem.

Jego społeczność z nami jest nieustanna. W tej "nieustanności" są chwile, w których nie wiemy, gdzie stanąć ani gdzie się zwrócić. Jak powiedział Izajasz "**gdy będziecie chcieli iść w prawo albo w lewo, twoje uszy usłyszą słowo odzywające się do ciebie z tyłu: To jest droga, którą macie chodzić!**" Idź nią, kroczonej. On ci o tym mówi. Na tym polega życie chrześcijanina.

**Kol. 3:15** *W sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy*

Istnieje również potwierdzenie poprzez Boży pokój. Za każdym razem, gdy Bóg mówi, nawet jeśli jest to słowo pouczające, zawsze będzie mu towarzyszyć pokój. Pokój Boży działa jak sędzia w twoim sercu. Oto skąd wiemy, że to, co słyszymy, pochodzi od Niego; towarzyszy temu pokój. Może przychodzi czas, gdy otwiera się przed tobą jakaś możliwość, jednak czujesz, że gdybyś wykorzystał tę możliwość, nie miałbyś pokoju w tej sprawie. Zatrzymaj się. Twój pokój został naruszony. Czekaj na Jego pokój, aby wiedzieć, że wszystko jest w porządku i że możesz iść naprzód. Nie idź dopóki nie wypełni cię pokój. Gdy chodzisz z Nim, podejmujesz decyzje, zawsze traktuj pokój jak sędziego i konsultuj się z nim.

Niech pokój Boży strzeże twojego serca i umysłu, gdy będziesz uczyć się słuchać Go. Niech Bóg cię błogosławi pełnią wiedzy o tym, kim jesteś w Chrystusie.